

MAGDALENA MARZEC-JÓŻWICKA

JAN PAWEŁ II WOBEC WARTOŚCI
MIEJSCE WYBRANYCH TEKSTÓW PAPIEŻA POLAKA
W EDUKACJI POLONISTYCZNEJ UCZNIÓW
SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH

W literaturze pedagogicznej znaleźć można wiele definicji nauczyciela. Jest on najczęściej przedstawiany jako jeden z głównych podmiotów procesu dydaktycznego, wpływający swoją postawą i działaniami na czyny, wybory, a nawet poglądy uczniów; ktoś, kto uczy innych, przekazując im nie tylko wiadomości, ale nauczając, jak żyć; człowiek niewzruszonych zasad i szerokich horyzontów, wreszcie obrońca wartości ogólnoludzkich, narodowych, europejskich, cywilizacyjnych, odpowiedzialny za edukację aksjologiczną (Nagajowa; Gutek; Żegnałek; Niemierko; Banach; Wilski). Jednym z głównych zadań nauczyciela jest pomoc uczniom w rozpoznawaniu, rozumieniu i hierarchizowaniu wartości, bez których współczesna edukacja obejść się nie potrafi. One regulują stosunek uczniów do rzeczywistości. Poznając je i przeżywając w procesie dydaktyczno-wychowawczym, kształtują swoją relację do nich i tworzą własne systemy wartości. Bez rozpoznania i wdrożenia w proces edukacyjny wartości, przestrzeń szkolna staje się zdeformowana i chaotyczna (Pasterniak). Ważne jest, by nauczyciel, przekazując wiedzę o wartościach, potrafił stworzyć atmosferę wzajemnej życzliwości, szacunku, wiary w sens podejmowanego wysiłku, ale też względnej wolności, by swoją postawą i przekonaniem świadczył o wartościach, by z licznych mających miejsce w przestrzeni szkolnej sytuacji dydaktycznych potrafił wydobywać potrzebne mu edukacyjnie i wychowawczo aspekty aksjologiczne (Marzec-Jóźwicka).

Wielu wskazówek pomocnych w realizacji postulatów wychowania aksjologicznego dostarczają nauczycielom publikacje pedagogiczne. Równie ważnymi źródłami wiedzy na temat włączania wartości w proces kształcenia i wychowania są sami nauczyciele. Niewątpliwie jednym z nich był i nadal jest dla wielu ludzi Papież Polak – Jan Paweł II. Jego nauczanie miało wszak mocne podłoże aksjologiczne (Połowniak-Wawrzonek; Półtawska; Bębas; Zwoliński; Chrzastowska; Wąsowicz; Lejmanowicz; Nowak; Czarny; Kustra; Jachimczak).

W obowiązującej od 2019 roku podstawie programowej do języka polskiego dla szkół ponadpodstawowych nie ma żadnego tekstu Karola Wojtyły (świętego Jana Pawła II). W poprzedniej podstawie programowej jako obligatoryjne do obejrzenia i omówienia wskazane zostało nagranie telewizyjne homilii Jana Pawła II wygłoszonej 2 czerwca 1979 roku na placu Zwycięstwa (Piłsudskiego), zaś wśród lektur dla poziomu rozszerzonego pojawił się *Tryptyk rzymski*. Mimo że postać i dorobek polskiego Świętego zniknęły z treści programowych języka polskiego, trudno wyobrazić sobie edukację polonistyczną bez odwoływania się do nauczania i tekstów Papieża Polaka, cieszącego się autorytetem wśród kolejnych pokoleń Polaków.

W artykule postaram się pokazać, jakie miejsce dla utworów Jana Pawła II widziałabym w edukacji polonistycznej na poziomie szkoły ponadpodstawowej, pamiętając, że, zgodnie ze wskazaniami podstawy, należy je traktować raczej jako dodatkowe, uzupełniające, wzbogacające wiedzę przedmiotową uczniów. Temat zarysuję z trzech perspektyw, pokazując Papieża jako: 1) współczesnego poetę, którego utwory mogą stanowić kontekst dla zagadnień oraz innych tekstów literackich omawianych na lekcjach; 2) czytelnika i odbiorcę literatury, szczególnego miłośnika twórczości Cypriana Kamila Norwida oraz 3) osobę uśmiechniętą, pogodną i otwartą na drugiego człowieka, zdającą sobie sprawę z siły swego pedagogicznego oddziaływania.

W ostatniej części artykułu, jako ciekawostkę edukacyjną, przedstawię pomysł, jaki w ubiegłym roku zelektryzował Internet. W sieci pojawiły się wówczas informacje o zbiórce funduszy na powstanie pierwszej gry edukacyjnej o młodym Janie Pawle II.

PAPIEŻ – POETA WSPÓŁCZESNY

W programie pierwszej klasy szkoły ponadpodstawowej sporo uwagi poloniści poświęcają Biblii jako jednemu z najważniejszych tekstów kultury europejskiej. Na lekcjach określany jest przybliżony czas powstania jej części, wskazuje się najważniejsze przekłady, krótko prezentowane są gatunki biblijne, analizowane są cechy języka biblijnego, przywoływane są ważniejsze postacie, symbole i wydarzenia, wreszcie wyjaśniane są pochodzące z Biblii frazeologizmy. W podstawie progra-

mowej do omówienia wskazano fragmenty Księgi Rodzaju, Księgi Hioba, Księgi Koheleta, Pieśni nad Pieśniami, Księgi Psalmów, Apokalipsy wg św. Jana. W miarę możliwości czasowych nauczyciele wspominają również historię Abrahama, Noego, Marii Magdaleny, św. Weroniki, nawet Judasza jako postaci popularnych, do których często odnoszą się w swoich utworach poeci i pisarze różnych epok.

Teksty poetyckie Papieża, nieustannie prowadzącego refleksję nad człowiekiem i tajemnicą jego stworzenia, mają szansę stanowić edukacyjny kontekst dla rozważań prowadzonych nie tylko na zajęciach poświęconych Biblii, ale również przy okazji omawiania innych epok. W swoich tekstach Papież przywołuje postaci: Adama i Mojżesza (*Ballada wawelskich arkad*), Dawida (*Pieśń poranna*), Magdaleny i Szymona Cyrenejczyka (*Profile Cyrenejczyka*), Weroniki (*Odkupienie szuka Twego kształtu, by wejść w niepokój wszystkich ludzi*), Samarytanki (*Pieśń o blasku wody*), Jakuba (*Myśl jest przestrzenią dziwną*) czy pierwszego męczennika za wiarę Szczepana (*Renesansowy psalterz*). Utwory te mogą stać się interesującymi obiektami indywidualnej uczniowskiej pracy analityczno-interpretacyjnej w domu. Nastolatki mogą na przykład porównywać papieski sposób przedstawienia tych postaci z ich biblijnym obrazem. Dzięki takim zabiegom uczniowie lepiej poznają motywy ich postępowania, emocje, pragnienia i role, jakie im powierzono w historii zbawienia. Ciekawe dla uczniów może być również to, w jakich kontekstach Papież umieszcza postacie biblijne: występują obok bohaterów znanych z mitologii, filozofii i literatury greckiej (Dionizos, Platon, Sokrates, Pitagoras, Sofokles) oraz historii Polski (Piaś, Mieszko, św. Stanisław, Bolesław Śmiały, Bolesław Chrobry, Stefan Żółkiewski). Podmiot liryczny *Renesansowego psalterza* mówi o sobie: „z was jestem ja – Grek i Słowianin” (Wojtyła 45), akcentując, że te dwa źródła pochodzenia się nie wykluczają, a wręcz są sobie bliskie. Ludzi, zdaniem Wojtyły, łączy nie tylko wspólne pochodzenie, historia czy przodkowie, ale też teksty, które znają, z których czerpią inspirację i po które chętnie sięgają, niezależnie od zmieniających się czasów, bo zawarte w nich prawdy mają charakter uniwersalny i ponadczasowy. Można stwierdzić zatem, że Jan Paweł II łączył tradycję chrześcijańską ze śródziemnomorską, utożsamiając się z wartościami dziedzictwa kultury europejskiej.

Istotną dla uczniów cechą tekstów Papieża – patrioty, intelektualisty, człowieka światłego – jest również ich osobisty charakter. Ta poezja jest prawdziwa, dzięki czemu ma szansę lepiej trafić do młodych odbiorców. Opiera się nie tylko na ważnych tekstach kultury, ale jest zanurzona w historii XX wieku, której wydarzenia odcisnęły na życiu Papieża piętno, i której wielu tragicznych chwil był świadkiem.

Wkraczając z uczniami w epokę renesansu, poloniści zawsze wprowadzają pojęcia antropocentryzmu i humanizmu. Tłumacząc ich znaczenie oraz uświadamiając młodym miejsce człowieka wśród innych bytów stworzonych przez Boga, obowiązkowo powołują się na jeden z najważniejszych tekstów kultury, za jaki trzeba uznać

fresk Michała Anioła *Stworzenie Adama*. Na obrazie widnieją dwie postacie: Bóg i pierwszy człowiek, których dłonie wyciągnięte są ku sobie. Ten gest tłumaczy się uczniom jako oznaczający symboliczne przekazanie człowiekowi Boskiej siły i natchnienia, podkreślający jego uprzywilejowane miejsce pośród innych istot. Fresk ten uczniowie często otrzymują do analizy i interpretacji w zestawach maturalnych. Wśród utworów *Tryptyku rzymskiego* Jana Pawła II znajdują się *Medytacje nad Księgą Rodzaju na progu Kaplicy Sykstyńskiej*. To główna i najważniejsza znaczeniowo część *Tryptyku*, którą stanowi kontemplacja fresków Michała Anioła. Kaplica Sykstyńska była szczególnie droga sercu Papieża, bo w niej odbywało się konklawe, na którym był wybrany i zaaprobował ów wybór. W drugiej części poematu, zatytułowanej *Obraz i podobieństwo*, pojawia się z kolei refleksja nad relacją: Bóg-Stwórca – człowiek z fresku – artysta – pierwsi ludzie. Podmiot liryczny uważnie przygląda się dziełu renesansowego twórcy i analizuje dwie jego płaszczyzny: to, co zostało na nim wypowiedziane wprost, mocą ludzkiego geniuszu i to, co niewidzialne dla ludzkiego oka, znane tylko Stwórcy. Osoba spoglądająca na fresk, na co zwróciłam uwagę wyżej, odwołuje się do historii XX wieku, której wydarzenia uznaje za przeczące faktowi stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże. Po raz kolejny uczniowie mają tu do czynienia z liryką osobistą, która może stanowić uzupełnienie pracy nad freskiem albo stanowić dobry punkt wyjścia do rozważań nad sensem człowieczeństwa, np. w kontekście literatury wojennej tak szeroko omawianej w szkole ponadpodstawowej.

Teksty poetyckie Papieża Polaka na lekcjach języka polskiego można omawiać na różne sposoby:

1. Zgodnie ze szkolną praktyką, zwracając uwagę na kategorie analityczno-interpretacyjne, takie jak: osoba mówiąca utworów, rodzaj liryki, forma i kompozycja tekstów, język, symbolika, i traktując je jako ważne współczesne konteksty dla Biblii, literatury renesansu oraz literatury okresu wojny i okupacji.
2. Oddając je uczniom do samodzielnej refleksji, zgodnie z założeniami metody impresyjnej, polegającej na formułowaniu hipotez interpretacyjnych, opowiadaniu o swoich odczuciach i emocjach w związku z poznawanymi tekstami lub prezentowaniu refleksji w formie wypowiedzi pisemnej. Dzięki temu poezja Papieża ma szansę zyskać w odbiorze uczniowskim wymiar intymny: młodzi nie wszystko muszą rozumieć; warto, by pozostawili pewne niedomówienia, które, być może, za jakiś czas, już jako ludzie dojrzałsi, zechcą poddać ponownej refleksji.
3. Zachęcając uczniów do samodzielnej poszukania wśród utworów Papieża takich, które kojarzą im się z poznawanymi na lekcjach tekstami literackimi. Nastolatki mają wówczas szansę spojrzeć na Jana Pawła II jako twórcę podejmującego dialog z innymi autorami. Główny sens tych działań polega

na tym, by uczniowie poznali Papieża nie tylko jako autorytet kościelny, ale również poetę, człowieka wrażliwego na słowa, obdarzonego twórczą wyobraźnią, wypowiadającego się na tematy biblijne językiem poetyckim. A poezja Wojtyły, co warto podkreślić, do łatwych nie należy. Ta twórczość, jak pisał Marek Skwarnicki, wymaga „wysiłku umysłowego i duchowego, niejako współpracy z autorem w odkrywaniu, poznawaniu i adorowaniu tajemnicy związków człowieka z Bogiem i świata natury z Nieskończonością” (Skwarnicki 11).

PAPIEŻ – CZYTELNIK I ODBIORCA LITERATURY

Wśród wielu lektur romantycznych omawianych w szkole ponadpodstawowej są wiersze Cypriana Kamila Norwida: *Moja piosnka II*, *Fortepian Szopena*, *Pielgrzym*, *Marionetki*, *Coś ty Atenom zrobił*, *Sokratesie... czy Bema pamięci żałobny – rapsod*. Norwid, niestety, nieustannie kojarzy się uczniom z poezją trudną w odbiorze, wymagającą odwołania do wiedzy z zakresu kultury, literatury i historii, napisaną niezrozumiałym, pełnym niedomówień językiem, przekazującą jednak istotne wartości, takie jak prawda, sprawiedliwość, dobro, uczciwość, ojczyzna. Słowo u Norwida, nazywanego przecież artystą słowa, ma moc sprawczą. Tworzenie z kolei to pewien rodzaj powołania, wysiłek, powinność, sposób obrony wartości.

Dobrym punktem wyjścia do omawiania nie lubianej przez uczniów i rzadko docenianej poezji Norwida jest wypowiedź Papieża Polaka przygotowana z okazji spotkania z delegacją Instytutu Dziedzictwa Narodowego 1 lipca 2001 roku, która przybyła do Watykanu z urną zawierającą ziemię z grobu poety w Montmorency. W 180. rocznicę urodzin romantycznego wieszczka Jan Paweł II powiedział tak¹:

Szanowni Państwo,

1. Serdecznie witam wszystkich. Wasza obecność w Rzymie i na Watykanie wiąże się z obchodami 180. Rocznicy urodzin Cypriana Kamila Norwida, jednego z największych poetów i myślicieli, jakich wydała chrześcijańska Europa. Mamy wszyscy wielki dług w stosunku do tego poety – czwartego wieszczka – i pragniemy wykorzystać tę okoliczność rocznicową, ażeby ten dług w jakiejś mierze spłacić. [...]
2. Drodzy Państwo! Cieszę się bardzo z tego spotkania i przywiązuję do niego wielką wagę. Dlatego też przygotowując się do niego, wróciłem do lektury pism Norwida i rozmawiałem z tymi, którym Norwid jest także bliski. [...] Chciałem rzetelnie spłacić swój dług wdzięczności dla poety, z którego dziełem łączy mnie bliska, duchowa zażyłość, datująca się od lat gimnazjalnych. Podczas okupacji niemieckiej myśli Norwida podtrzymywały naszą nadzieję

¹ Ze względu na objętość wypowiedzi przytoczono jej wybrane fragmenty, które można omówić na lekcji.

- pokładaną w Bogu, a w okresie niesprawiedliwości i pogardy, z jaką system komunistyczny traktował człowieka, pomagały nam trwać przy zadanej prawdzie i godnie żyć. Cyprian Norwid pozostawił dzieło, z którego emanuje światło pozwalające wejść głębiej w prawdę naszego bycia człowiekiem, chrześcijaninem, Europejczykiem i Polakiem.
3. Poezja Norwida wyrosła z trudnego życia. Kształtowała je głęboko estetyka wiary w Boga oraz w nasze człowieczeństwo Boże. [...]
 4. Siła autorytetu, jakim jest Norwid dla „wnuków”, bierze się z krzyża. [...] Znamienne, że według Norwida, krzyże powinny być bez postaci Chrystusa, bo wtedy ukazywałyby wyraźniej miejsce, na które ma wejść chrześcijanin. [...]
 5. Norwid nie zazdrościł nikomu rzeczy posiadanych ani honorów. Jego Boże ubóstwo błyszczący w zakończeniu jednego z wierszy: „kto inny ma laur i nadzieję, / Ja – jeden zaszczyt: być człkiem”². [...]
 6. [...] Człowiek to kapłan, [...] którego życiowym zadaniem jest od samego początku budowanie mostów (*ponti-fex*) łączących człowieka z człowiekiem, a wszystkich z Bogiem. [...]. (Latasiewicz, „Jan Paweł II do Polaków” 4–7)

Przytoczony fragment wypowiedzi Papieża warto wykorzystać albo na lekcji wprowadzającej do twórczości Norwida (uczniowie mają szansę przygotować się na spotkanie z niełatwymi, ale ważnymi tekstami romantyka, zrozumieć, dlaczego jego teksty znalazły się w kanonie lektur szkolnych), albo na zajęciach podsumowujących (uczniowie mają szansę uporządkować swoją wiedzę na temat tej twórczości, podyskutować o tym, z czego wynikają trudności recepcyjne, wreszcie zastanowić się, jak należy czytać i analizować te teksty, by nie zbanalizować zawartego w nich przesłania). Analizując z uczniami powyższe słowa Jana Pawła II, warto wyeksponować następujące kwestie:

1. Norwid jest poetą bardzo ważnym dla literatury nie tylko polskiej, ale i europejskiej, a przez to zasługującym na szacunek i uwagę nawet niewprawnych czytelników, twórcą głęboko humanistycznym, chrześcijańskim, obywatelem świata, którego kodeks aksjologiczny, oparty przede wszystkim na miłości i pracy, zakorzeniony był w wierze i ufności w Boga.
2. Norwid jest poetą, którego należy czytać przede wszystkim dla siebie, zwłaszcza w trudnych czasach, bo w jego poezji odnaleźć można, co potwierdzają słowa Jana Pawła II, ukojenie i sposób na przetrwanie trudnych czasów „niesprawiedliwości i pogardy”.
3. Twórczość Norwida należy stopniowo poznawać, analizując jego pisma, czytając opracowania jego wierszy i wypowiedzi o nim. Zarówno własne wnioski, jak i komentarze badaczy mogą być dla uczniów zaskakujące i warte przemyślenia. Przykładem jest stwierdzenie Stanisława Falkowskiego, za-

² Zob. C.K. Norwid, „Odpowiedź [Jadwidze Łuszczewskiej]”. Cyprian Kamil Norwid. *Pisma wszystkie*. Zebrał Juliusz W. Gomulicki, t. 1, PIW, 1973, s. 323.

warte w szkicu o dwu wierszach poety, że Norwid, mimo iż tworzył w epoce romantyzmu, romantykiem nie był (Falkowski 73–95).

4. W twórczość Norwida wpisany jest motyw cierpienia jako stanu potrzebnego w życiu każdego człowieka-chrześcijanina, dzięki któremu ma szansę zmienić swoje postępowanie, zrozumieć sens egzystencji, wreszcie odrodzić się na nowo.
5. Siła oddziaływania Norwida zawiera się nie tylko w tym, o czym pisał, ale również w tym, jakim był człowiekiem: skromnym, pracowitym, otwartym na drugą osobę, pielgrzymem życia – trochę niemodnym ze współczesnego punktu widzenia, ale i wyjątkowym, bo nieulegającym romantycznym trendom, tak innym od pozostałych prezentowanych w szkole romantyków.

PAPIEŻ DOWCIPNY

Na wielu zdjęciach i obrazach przedstawiających Papieża widać jego uśmiechniętą, pogodną twarz. To jedna z jego cech charakterystycznych. Można powiedzieć, że reprezentował franciszkański typ świętego, zgodnie ze słowami św. Franciszka Salezego: „Człowiek stworzony jest do radości, radość istnieje dla człowieka” (Dojka 13). Jak pisała Iwona Dojka we wstępie do niepozornej książeczki Marka Latasiewicza *Jan Paweł II poza protokołem*:

[...] zadziwił otoczenie swoim zachowaniem. Zawsze na przekór, zrywając wszelkie plany, łamiąc rygory, wiecznie poza protokołem... Wychodził naprzeciw inności, odwiedzając chrześcijańskie świątynie, synagogi i meczety. Nie czekał na wyciągnięte do zgody ręce, lecz sam je podawał. Nie patrzył z wyższością na hołdy z perspektywy odległych mównic, ale klęczał i całował ziemię. [...] swoistą przekorą zdobył sobie wiele serc, niekoniecznie katolickich. W jego zachowaniu widoczna była serdeczność i otwarcie na drugiego człowieka, nie liczące się z wymogami etykiety. W czasie oficjalnych spotkań, burząc dopięte na ostatni guzik programy, brał na ręce dzieci, przytulał płaczących, śpiewał z tłumem i żartował. Uśmiechem i radością wyrażał swój stosunek dla ludzkiej godności, której znaczenie niezmordowanie podkreślał w licznych kazaniach i pismach. [...] I jakby tego było mało, stosował receptę z wiersza księdza Jana Twardowskiego z 1970 roku: „W kościele trzeba od czasu do czasu się uśmiechać”. (Dojka 9–10)

Ta pogodna naturalność Papieża, pozostawanie sobą nawet w oficjalnych sytuacjach, dystans do siebie samego i zdawanie sobie sprawy z własnych słabości, a ponadto umiejętność obracania w żart stresujących sytuacji mogą być wartościami, którym chętnie podda się młodzież szkolna, tego właśnie wymagająca od swoich nauczycieli. Poczucie humoru jest nie tylko jedną z najważniejszych szkolnych wartości, ale – jak podkreślała Charmaine Liebertz – podstawowym prawem dziecka. W książce *Terapia śmiechem. Całkiem poważna książka o śmiechu* pisała:

Nigdy nie powinniśmy zapominać, że radość życia i śmiech należą do podstawowych praw dziecka. Humor i śmiech nie powinny być zatrzymywane przed pedagogicznymi drzwiami, ale powinny być godnie przywitane, jako potrzebni towarzysze. Humor w każdym położeniu życiowym daje dzieciom odwagę, a pochwała daje im silne poczucie samoświadomości. Humoru i pochwały dzieci potrzebują przede wszystkim w wieku szkolnym. Nigdy, proszę, nie zapominajcie o tym w Waszych poważnych i godnych szacunku staraniach wychowawczych! Nie martwcie się! Nie musicie zmieniać się w klaunów. Możecie nawet najpoważniejsze rzeczy przekazywać z humorem. Potraktujcie go, kochani [...] pedagodzy, jako „parasol mądrości”. (Liebertz 181)

Humor szkolny pełni w procesie dydaktyczno-wychowawczym wiele istotnych funkcji, wśród których Joanna Tomczuk-Wasilewska (Tomczuk-Wasilewska) wymieniła: 1) wychowawczą (rolą humoru jest przekazywanie reguł i zasad, obowiązujących w danej klasie i na danym etapie edukacyjnym), 2) edukacyjną (stosowanie humoru pomaga w zapamiętywaniu treści, podnosi motywację i chęć do działania, poprawia koncentrację, przygotowując uczniów do dalszej pracy), 3) intelektualno-twórczą (humor traktowany jest jako forma zabawy lub gry poznawczej; zrozumienie humoru wymaga zaangażowania wielu zdolności kognitywnych, świadczy też o poziomie inteligencji), 4) światopoglądową (dzięki humorowi łatwiej jest tolerować ludzkie pomyłki i wady, radzić sobie z paradoksami życia, zdystansować się wobec świata i samego siebie) oraz 5) zdrowotną (poprzez śmiech dotleniany jest organizm, poprawia się praca serca, a także podnosi się poziom endorfin). Jak podkreślał Stefan Garczyński, humor winien być nieodłącznym elementem zarówno każdej lekcji, jak i procesu wychowania na każdym jego etapie (Garczyński 46). Humor i śmiech powinny być nawet traktowane na równi z innymi wartościami przekazywanymi młodszymi i starszymi uczniami, takimi jak wolność, odpowiedzialność czy rozwijanie zainteresowań i wzbogacanie życia wewnętrznego (Olkusz).

Papież Jan Paweł II traktował humor jako narzędzie burzące mury nieufności i obaw, skracające dystans. Otwierał za jego pomocą umysły na przyjęcie Ewangelii. Dzięki swojemu poczuciu humoru trafiał do ludzi na całym świecie. Budował wiarę opartą na żywym, bezpośrednim, okraszonym uśmiechem kontakcie z człowiekiem. Warto te papieskie umiejętności pokazać w procesie edukacyjno-wychowawczym, analizując z uczniami przykłady komizmu sytuacyjnego i językowego Świętego, i w ten właśnie sposób przybliżając młodemu pokoleniu jego osobę i nauczanie. Warto przy tym zaznaczyć, że uczniowie niektórych żartów mogą nie rozumieć i potrzebna im będzie pomoc nauczyciela. Papież obdarzony był bowiem inteligentnym poczuciem humoru. W żartach odwoływał się często do zjawisk kulturowych lub historycznych. Ciekawym pomysłem może okazać się przeprowadzenie takiej „wesołej” lekcji przy współudziale katechety. Możliwe do wykorzystania na zajęciach o papieskim humorze wybrane przykłady pokazuje poniższa tabela:

Przykład wypowiedzi Papieża	Okoliczności wypowiedzi	Wartość, zagadnienie do analizy z uczniami
„Tym razem dziękuję wam za te oklaski w imieniu Mickiewicza!” – z humorem skwitował wybuch entuzjazmu ³ (s. 25).	W Gnieźnie, gdy podczas wystąpienia w trakcie głównej Mszy świętej Jan Paweł II zacytował fragmenty <i>Ksiąg narodu i pielgrzymstwa polskiego</i> Adama Mickiewicza, zerwała się burza braw.	Istotną wartością okazuje się wykształcenie i znajomość nawet tych tekstów kultury, które nie są omawiane w szkole albo o których się zaledwie wspomina. Człowiek wykształcony lepiej rozumie wypowiedzi innych, potrafi wejść z nimi w dialog i odnaleźć się w przestrzeni kulturowej.
„Patrzcie, już uczy się na papieża!” (s. 25).	Papież przemawiał na Jasnej Górze, stojąc na specjalnym podium, na które wszedł w towarzystwie trójki dzieci. W pewnym momencie przerwał mu śmiech ludzi. Dziwną reakcją wywołał stojący obok Ojca Świętego chłopczyk, wiernie naśladowujący jego gesty, każdy jego ruch. Ludzi ogromnie to rozbawiło, ale nie zbiło z tropu Papieża, który skomentował ten niewinny incydent.	W życiu przydaje się umiejętność zachowania dystansu wobec samego siebie i pełnionej przez siebie funkcji. Warto doskonalić w sobie pozytywny stosunek do drugiego człowieka, obowiązków zawodowych, zachowywać radosne opanowanie i spokój ducha.
„No proszę, jednego dnia pani i ja zaszliśmy tak wysoko” (s. 29).	Podczas prywatnego spotkania z polską himalaistką, Wandą Rutkiewicz, która 16 października 1978 roku jako pierwsza kobieta na świecie zdobyła Mount Everest i przybyła do papieża ze szczególnym darem: kamykiem z najwyższego szczytu ziemi.	Człowiek stworzony jest do tego, by przekraczać swoje ograniczenia i słabości, stawiać sobie poważne cele i je realizować, zdobywać szczyty, spełniać swoje marzenia. Wartościami, które wspierają człowieka na tej drodze, są odwaga, chęć podejmowania wyzwań i cierpliwość.
„Bardzo dziękuję księdzu arcybiskupowi metropolicie, że mnie zachęcił do krótkiego przemówienia. Podobno przemawiać krótko jest trudniej niż długo, więc zachęcił mnie także do trudnego przemówienia” (s. 52).	Podczas spotkania z duchowieństwem w Bazylice Archikatedralnej w Poznaniu, w odpowiedzi na powitanie przez arcybiskupa Jerzego Strobę.	Ponownie pojawia się umiejętność zachowania dystansu wobec samego siebie i pełnionej przez siebie funkcji. Dodatkowo zwrócono uwagę na potrzebę doskonalenia w sobie właściwego stosunku do drugiego człowieka i rozumienia, że słuchać jest dużo trudniej niż mówić. Postawa aktywnego słuchania wymaga pokory i cierpliwości w przyjmowaniu tego, co druga osoba ma do przekazania.

³ Wszystkie cytowane wypowiedzi Papieża pochodzą z przywołanej wcześniej książki Marka Latasiewicza *Jan Paweł II poza protokołem*.

„To ja dziękuję. Szef jest za blisko” – zażartował Papież (s. 100).	W czasie jednej z podróży papieskim samolotem stewardessa zaproponowała pasażerom drinki. Papież chciał wiedzieć, na jakiej wysokości się znajdują. Stewardessa odpowiedziała, że na około dziesięciu tysięcy metrach. Odpowiedź papieża była zaskakująca.	Warto być asertywnym, umieć wybrnąć z humorem z niewygodnej dla siebie sytuacji, odmówić w taki sposób, który nie sprawia przykrości drugiej osobie, a jednocześnie w sposób humorystyczny traktować własne słabości, którym czasem człowiek ulega.
„No cóż, starzejemy się, Ojczy Świąty”. Jan Paweł II spojrział na niego i odparł: „Tak, ale ja od nóg...” (s. 154).	Jeden z biskupów zagadnął kiedyś Papieża, poruszając temat nieuchronności upływu czasu.	Życie podlega nieustannym zmianom, dlatego istotna jest umiejętność zaakceptowania upływu czasu, własnych ograniczeń, słabości i chorób. Postawa akceptacji samego siebie na każdym etapie życia sprawia, że człowiek czuje się szczęśliwy i spełniony.
„O, cześć wam, panowie magnaci!” (s. 53).	Po jednym ze spotkań z polskimi biskupami.	Wypowiedź ta okazała się dość ryzykowna. Papież zażartował bowiem z ludzi tego samego stanu, podobnych obyczajów, dostojnych i poważanych. Odwołał się do XIX-wiecznej pieśni patriotycznej znanej pod tytułem <i>Gdy naród do boju</i> . Warto dodać, że w pieśni tej magnaci, szlachta i duchowieństwo zostali uznani za sprawców utraty niepodległości przez Polskę.

PAPIEŻ – BOHATER GRY

W czerwcu 2019 roku w Internecie dość żywo krążyła informacja, że poznańska firma Mobinet Games tworzy pierwszą chrześcijańską grę na smartfona o młodym Papieżu Polaku pod nazwą *Karol Wojtyła: Totus Tuus* (Balawender). Akcja gry miała się rozpoczynać w chwili, zanim Wojtyła przyjął święcenia kapłańskie. Miała to być tzw. powieść wizualna (*visual novel*), której cechą charakterystyczną jest możliwość przedstawienia fabuły w sposób nieliniowy z uwzględnieniem ośmiu różnych zakończeń. Gracz mógł sprawdzić np., co by było, gdyby Wojtyła nie podążył drogą kapłaństwa. W Internecie prowadzono zbiórkę pieniędzy na opracowanie gry i możliwość jej bezpłatnego udostępnienia wszystkim chętnym, szczególnie odbiorcom w wieku szkolnym.

Screen 1.⁴

Pomysł wydał się ciekawy. Edukacyjne gry, udostępniane na komputerach czy smartfonach, mogą być bowiem atrakcyjnym uzupełnieniem tradycyjnych metod nauczania (Szczepaniak-Sobczyk 232). Mimo iż głównym celem gier jest rozrywka, pełnią one dodatkowo różne ważne funkcje edukacyjne: wprowadzają nowe informacje (historyczne, kulturowe, literackie), porządkują wiedzę, wspomagają zapamiętywanie lub powtarzanie wiadomości. Dzięki nim bawiąc się, uczniowie zarówno zyskują nową wiedzę, jak i kształcą przydatne kompetencje przedmiotowe, takie jak samodzielność, kreatywność, myślenie analityczne czy spojrzenie na świat z perspektywy drugiego człowieka.

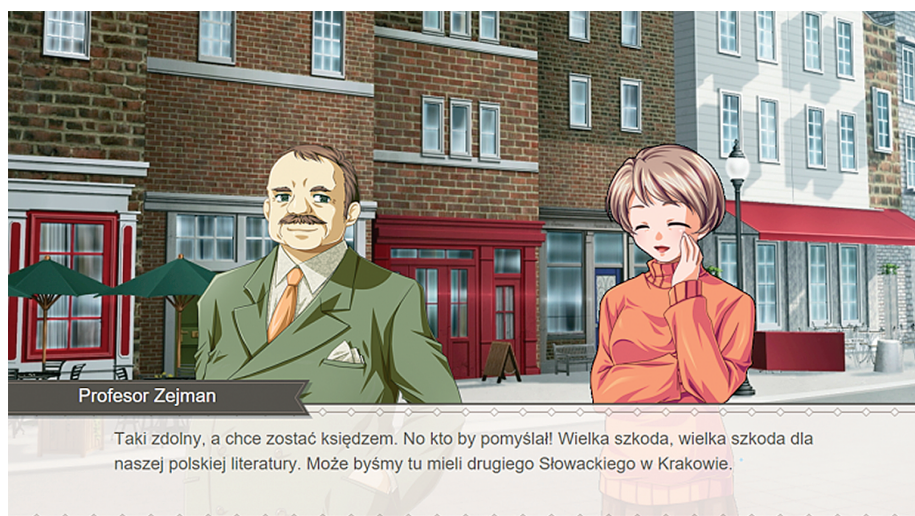
Przemyślana oprawa merytoryczna gry o młodym Janie Pawle II miałyby szanse przybliżyć młodym ludziom jego sylwetkę, wyjaśnić motywy postępowania, pokazać rozterki i wahania charakterystyczne zwłaszcza dla wieku młodzieńczego. Tymczasem sposób przedstawienia tytułowego bohatera budzi zdecydowanie mieszane uczucia. Otóż, według autorów gry, Karol Wojtyła miał nie być „monolitem z brązu”, ale człowiekiem żyjącym w czasach niemieckiej i radzieckiej okupacji, którego życie mogło potoczyć się zupełnie inaczej. Mógł zostać uczonym albo słynnym dramatopisarzem (Breczko). Gra miała stwarzać uczestnikom możliwość podejmowania

⁴ Wszystkie screeny dotyczące gry pochodzą z tego samego artykułu: „Karol Wojtyła jako bohater anime: świetny pomysł czy profanacja?”.

decyzji w imieniu młodego Wojtyły. Ze screenów, jakie trafiły do Internetu, wynika, że mógł on zachęcać zakonnice do zrzucania habitów, wybrać się z atrakcyjną blondynką na kremówki w Krakowie albo posłuchać profesora Zejmiana i zostać słynnym literatem („Poznaniacy chcą stworzyć grę o Papieżu Polaku”).



Screen 2.



Screen 3.

Po dziesięciu miesiącach od ukazania się informacji o grze nadal nie wiadomo, na jakim etapie jest jej realizacja. Do tej pory nie pojawiła się też jej wersja testowa, zatem można przypuszczać, że albo zabrakło wsparcia finansowego od potencjalnych użytkowników, albo firma wycofała się z pomysłu.

Trudno odnaleźć w tak skomponowanej grze walory wychowawcze. Jaki sens ma bowiem roztrząsanie fikcyjnych, a do tego kontrowersyjnych sytuacji, w których Wojtyła nie zostaje księdzem, a potem papieżem i świętym? We współczesnej szkole jest miejsce dla kontrowersji, ale nie sądzę, by należało właśnie w ten „wyluzowany” sposób przedstawiać Papieża, doszukując się w jego biografii różnych kontrowersji. Czy, jeśli już chcielibyśmy się z uczniami pochylić nad jego osobą, nie bardziej wskazana byłaby refleksja nad podejmowanymi przez niego decyzjami, które przywiodły go na tron Piotrowy albo prowadzonymi już od młodych lat pracami naukowymi i duszpasterskimi, świadczącymi o jego uporze, determinacji, zdolnościach, pragnieniu zdobywania wiedzy i przekazywania jej młodym ludziom? Uczniowie coraz mniej pamiętają Jana Pawła II. Dla wielu jest postacią historyczną, niewiele młodszą od Jana Kochanowskiego czy Adama Mickiewicza. Warto zatem pokazywać go młodym na nowo, zwracając uwagę na trudne czasy, w których żył, prowadzoną przez niego walkę o fundamentalne wartości i godność człowieka, a przy tym pozostającego wiernym sobie pomimo sprawowanych, coraz to bardziej odpowiedzialnych, funkcji. Zatem jeśli miałyby powstać gra i jeśli taką grę chcielibyśmy stworzyć z uczniami, to raczej taka, która sprawiłaby, że Jan Paweł II na nowo stałby się osobą identyfikującą się z oczekiwaniami i nadziejami młodzieży – jak powiedział podczas Światowych Dni Młodzieży 28 lipca 2002 roku – a nie taka, w której odwoziłby innych od stanu duchownego albo okazywał szczególne zainteresowanie blondynkom.

PODSUMOWANIE

Papież Jan Paweł II – jak napisał Zbigniew Nosowski – to człowiek, który „zmienił wiek XX” (34). Wpływał na umysły i serca pokolenia ludzi z całego świata, które nazwano na jego cześć „generacją JP2”. Z tego pokolenia – jak pisała Anna Adamczuk-Stęplewska – rekrutują się także nauczyciele, dla których przesłanie Papieża Polaka jest z różnych względów ważne. Teraz to oni są współodpowiedzialni za wychowanie dorastających dzieci. Wiedzą też, że trudno o nim rozmawiać z młodzieżą (Adamczuk-Stęplewska 109–124). Poloniści powinni zatem poszukiwać sposobów przybliżenia uczniom osoby Jana Pawła II (literata, odbiorcy literatury i człowieka obdarzonego poczuciem humoru) oraz jego twórczości, może właśnie

szczególnie w sytuacji, gdy jego utwory nie znalazły się w podstawie programowej do języka polskiego.

Uczniowie często przeżywają wątpliwości aksjologiczne, których wynikiem może być odrzucenie ustalonej ogólnie hierarchii wartości, postulowanych przez daną placówkę oświatową i reprezentujących ją pedagogów. Ma to związek z etapem rozwojowym, na jakim znajdują się młodzi ludzie: zmienni, nieustannie kształtujący siebie i swoje przekonania, poszukujący, skłonni do popadania w konflikty. Zdawał sobie z tego sprawę Jan Paweł II, który 6 czerwca 1991 roku we Włocławku w przemówieniu do katechetów, nauczycieli i wychowawców powiedział:

Młody człowiek jest wrażliwy, np. na sprawiedliwość, piękno, na inne wartości duchowe. Młody człowiek pragnie odnaleźć siebie samego, dlatego szuka, czasem burzliwie szuka, prawdziwych wartości i ceni tych ludzi, którzy ich nauczają i według nich żyją. („Jan Paweł II do nauczycieli”; Grajewska-Wróbel)

Edukacja aksjologiczna jest przestrzenią, po której nauczyciel powinien poruszać się z wyczuciem. Najtrudniejsze jest w niej to, że wartości nie można uczniowi w żaden sposób narzucić. Oczywiście można to zrobić, ale wówczas istnieje duże prawdopodobieństwo, że uczeń przyjmie postawę oporu wobec szkoły i pedagogów: podporządkuje się normom, ale nie zaakceptuje ich i nie uzna za swoje, będzie się zachowywał agresywnie albo stanie się obojętny na wszelkie działania uświadamiające konieczność wyboru wartości podejmowane przez nauczyciela (Bilińska-Suchanek). To, co może zrobić pedagog, to podjąć próbę urealnienia wartości, nadania im kształtu konkretną osobowością, taką jak np. Papież Polak. Z wartościami jest bowiem tak, że można je spotkać jedynie w jakiejś postaci, w coś wcielone i dopiero jako takie przenikają osobowość nosiciela (de Saint-Exupéry 372).

Jeśli uczeń zdoła dostrzec i zaakceptować wartości, których przekazicielem staje się sam nauczyciel albo wskazane przez niego osoby, zatęskni za nimi i zechce wdrożyć je we własne życie, co będzie następstwem wewnętrznej potrzeby. Edukacja aksjologiczna wymaga bowiem czasu i jest procesem wielostopniowym, który składa się z co najmniej trzech elementów: 1. Racjonalne postrzeganie i poznawanie wartości, 2. Wola, by podporządkować się dostrzeżonym wartościom, 3. Wdrażanie odkrytych wartości w życie (Tuohy).

Wychowanie do wartości obejmuje obie strony procesu dydaktycznego: nauczyciela, który swoimi działaniami prowadzi uczniów do świata wartości, oraz podopiecznych, którzy przyjmują otwartą, twórczą postawę wobec uczenia się, wspartą wewnętrzną motywacją i „czystą radością towarzyszącą rozwojowi” (Kryda, „Uczniowie i nauczyciele” 625; Kryda, „Prawo do rozpoznawania” 45–48). To jednak pedagog – jak podkreślał Kazimierz Denek – jest przewodnikiem młodych ludzi po świecie wartości (Denek 145). Polskiej szkole – jak dodawał – potrzebni są

nauczyciele, którzy „umieją sprostać trudnej sztuce wartościowania, tak by uczniowie umieli znaleźć sens w świecie różnych orientacji aksjologicznych” (Denek 146).

BIBLIOGRAFIA

PODMIOTOWA

- Jan Paweł II. „Młodość: bogactwo, plany, wzrastanie”. Jan Paweł II. *Kochana młodzieży!* Przekład [z włoskiego] Magdalena Korycka, Amber, 1995, ss. 7–21.
- „Jan Paweł II do Polaków, 1 lipca 2001 r.” *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, t. 24 cz. 2 (luglio-dicembre), Libreria Editrice Vaticana, 2003, ss. 4–9.
- „Jan Paweł II do nauczycieli, wychowawców, katechetów”, idmjp2.pl/index.php/pl/jan-pawel-ii/artykuly-o-janie-pawle-ii/1339-jan-pawel-ii-do-nauczycieli-wychowawcow-katechetow. Dostęp 30.03.2020.
- Wojtyła Karol. *Poezje, dramaty, szkice*. Jan Paweł II. *Tryptyk rzymski*. Wstęp Marek Skwarnicki, wybór i układ Marek Skwarnicki i Jerzy Turowicz, Znak, 2004.

PRZEDMIOTOWA

- Adamczuk-Stęplewska, Anna. „Język polski z Papieżem. Trzy homilie Jana Pawła II czytane z młodzieżą”. *Religia w edukacji polonistycznej*, red. Magdalena Marzec-Jóźwicka, TN KUL, 2015, ss. 109–124.
- Balawender, Grzegorz. „W japońskim stylu o papieżu Polaku”, cyfrowa.rp.pl/gry-i-esport/34650-w-japonskim-stylu-o-papiezu-polaku?utm_source=teaser_redirect. Dostęp 19.03.2020.
- Banach, Czesław. *Nauczyciel naszych oczekiwań i potrzeb od A do Z*. WSEI, 2009.
- Bębas, Sylwester. „Budzić nadzieję”. *Wychowawca*, nr 1, 2017, ss. 12–13.
- Bilińska-Suchanek, Ewa. *Opór wobec szkoły. Dorastanie w perspektywie paradygmatu oporu*. Impuls, 2003.
- Breczko, Bolesław. „Polacy robią grę o Janie Pawle II. Twórcy: «Będzie wątek romantyczny»”, wp.pl/polacy-robia-gre-o-janie-pawle-ii-tworcy-bedzie-watek-romantyczny-6387925850413185a. Dostęp 19.03.2020.
- Chrzastowska, Bożena. „Dialogi z tradycją – sugestie metodyczne”. *Polonistyka*, nr 9, 2009, ss. 58–59.
- Czarny, Barbara. „Papież Pokoju”. *Wychowawca*, nr 10, 2007, ss. 26–27.
- Denek, Kazimierz. *Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej*. Wydawnictwo Adam Marszałek, 2000.
- Dojka, Iwona. „Błogosławiona radość”. Marek Latasiewicz. *Jan Paweł II poza protokołem*. Dom Wydawniczy Rafael, 2005.
- Falkowski, Stanisław. „Cyprian Kamil Norwid [Daj mi wstążkę] i Moja piosnka [II]”. *Poezja polska od romantyzmu do dwudziestolecia międzywojennego*. *Interpretacje*, red. Alina Kowalczykowa i Teresa Marciszuk, Stentor, 1999, ss. 73–95.
- Garczyński, Stefan. *Anatomia komizmu*. KAW, 1989.
- Grajewska-Wróbel, Joanna. „«Szukałem was, a wy przyszlście do mnie. I za to wam dziękuję» – Papież Jan Paweł II (1920–2005) w trosce (nie tylko) o polską młodzież, jej wychowawców i nauczycieli”, docplayer.pl/6245085-1-slowa-wypowiedziane-przez-jana-pawla-ii-wedlug-rzeczniaka-stolicy-apostolskiej-joaquina-navarro-vallsa-na.html. Dostęp 19.03.2020.
- Gutek, Gerard L. *Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji*. Tłum. Anna Kacmajor, Agata Sulak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2003.
- Jachimczak, Barbara W. „Taki jestem... Anegdoty o Papieżu”. *Biblioteka w Szkole*, nr 9, 2006, ss. 29–30.

- „Karol Wojtyła jako bohater anime: świetny pomysł czy profanacja?”. *Niezależna*, 3.06.2019, niezależna.pl/274179-karol-wojtyla-jako-bohater-anime-swietny-pomysl-czy-profanacja. Dostęp 19.03.2020.
- Kryda, Barbara. „Prawo do rozpoznawania i wyboru wartości”. *Polonistyka*, nr 1, 1978, ss. 45–48.
- Kryda, Barbara. „Uczniowie i nauczyciele wobec wartości”. *Polonistyka*, nr 10, 1991, ss. 624–631.
- Kustra, Czesław. „Dziecko jako osoba w nauce Jana Pawła II”. *Wychowanie na co Dzień*, nr 4/5, 2005, ss. 13–20.
- Latasiewicz, Marek. *Jan Paweł II poza protokołem*. Dom Wydawniczy Rafael, 2005.
- Lejmanowicz, Beata. „Jan Paweł II – Orędownik Prawdy”. *Doskonalenie Otwarte*, nr 5, 2007/2008, ss. 65–75.
- Liebertz, Charmaine. *Terapia śmiechem. Całkiem poważna książka o śmiechu*. Przekład z jęz. niem. Magdalena Rykowska, Jedność, 2011.
- Marzec-Jóźwicka, Magdalena. „O trudnej sztuce wychowania do wartości przez polonistę we współczesnej szkole”. *Wartości i wartościowanie w edukacji humanistycznej*, red. Magdalena Marzec-Jóźwicka, TN KUL, 2013, ss. 205–218.
- Nagajowa, Maria. *ABC metodyki języka polskiego dla początkujących nauczycieli*. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1991.
- Niemierko, Bolesław. *Kształcenie szkolne. Podręcznik skutecznej dydaktyki*. Wydawnictwa Ekonomiczne i Profesjonalne, 2007.
- Nosowski, Zbigniew. „Misja dla dzieci papieża”. *Newsweek*, nr 41, 2003, ss. 34–35.
- Nowak, Marian. „Wychowanie wyobraźni miłosierdzia w ujęciu Jana Pawła II”. *Wychowanie na co Dzień*, nr 6, 2005, ss. 6–8.
- Olkusz, Jolanta. „Rozwijanie wrażliwości przedszkolaków na humor”, www.ekatecheza.pl/index.php?mact=CGBlog,cntnt01,detail,0&cntnt01articleid=115&cntnt01returnid=73. Dostęp 19.03.2020.
- Pasterniak, Wojciech. *Przestrzeń edukacyjna*. Impuls, 1995.
- Połowniak-Wawrzonek, Dorota. „Miłość a dobro w nauczaniu Jana Pawła II w badaniach lingwistów, filozofów”. *Język Polski w Gimnazjum*, nr 4, 2006/2007, ss. 39–45.
- „Poznaniacy chcą stworzyć grę o Papieżu Polaku. «Będzie można zachęcać zakonnice do zrzucenia habitu»”, epoznan.pl/news-news-95484-Poznaniacy_chca_stworzyc_gre_o_Papiezu_Polaku_Bedzie_moza_zachecac_zakonnice_do_zrzucenia_habitu. Dostęp 19.03.2020.
- Półtawska, Wanda. „Godność i wartość życia w nauczaniu Jana Pawła II”. *Wychowawca*, nr 3, 2011, ss. 8–11.
- Saint-Exupéry de, Antoine. *Twierdza*. Tłum. Aleksandra Ołędzka-Frybesowa, PAX, 1990.
- Skwarnicki, Marek. „Poetycka droga Papieża Wojtyły”. *Karol Wojtyła. Poezje, dramaty, szkice*. Jan Paweł II. *Tryptyk rzymski*. Wstęp Marek Skwarnicki, wybór i układ Marek Skwarnicki i Jerzy Turowicz, Znak, 2004.
- Szczepaniak-Sobczyk, Laura. *E-learning w edukacji humanistycznej*. Wydawnictwo UG, 2016.
- Tomczuk-Wasilewska, Jolanta. *Psychologia humoru*. Wydawnictwo KUL, 2009.
- Tuohy, David. *Dusza szkoły. O tym, co sprzyja zmianie i rozwojowi*. Tłum. Krzysztof Kruszewski, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002.
- Wąsowicz, Jarosław. „Jan Paweł II – strażnik pamięci o męczennikach XX wieku”. *Biuletyn IPN*, nr 10, 2018, ss. 52–60.
- Wilski, Maciej. „Osobowość i specyficzne problemy psychologiczne nauczycieli”. *Psychologia ucznia i nauczyciela*, red. Stanisław Kowalik, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011, ss. 334–371.
- Zwoliński, Andrzej. „Jana Pawła II przykład patriotyzmu”. *Wychowawca*, nr 10, 2018, ss. 18–19.
- Żegnalek, Kazimierz. *Dydaktyka ogólna. Wybrane zagadnienia*. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Janusza Korczaka, 2005.

JAN PAWEŁ II WOBEC WARTOŚCI
MIEJSCE WYBRANYCH TEKSTÓW PAPIEŻA POLAKA
W EDUKACJI POLONISTYCZNEJ UCZNIÓW SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH

Streszczenie

Celem artykułu jest pokazanie sposobów prezentacji twórczości Jana Pawła II na lekcjach języka polskiego w szkole ponadpodstawowej, choć jego teksty nie znalazły się w nowej podstawie programowej. Autorka uznała, że warto pokazać uczniom Papieża Polaka jako poetę, czytelnika i odbiorcę literatury oraz człowieka z poczuciem humoru. Dodatkowo omówiła pomysł powstania pierwszej gry edukacyjnej na smartfona o młodym Papieżu.

Słowa kluczowe: edukacja polonistyczna; wychowanie do wartości; aksjologia szkolna; Jan Paweł II na lekcjach języka polskiego; humor w edukacji

JOHN PAUL II ON VALUES
THE PLACE OF SELECTED TEXTS
BY THE POPE IN POLISH LANGUAGE CLASSES OF SECONDARY SCHOOL STUDENTS

Summary

The aim of this article is to show the ways of presenting the work of John Paul II in Polish language lessons in secondary school, although his texts were not included in the new core curriculum. The author decided that it is worth showing students the Polish Pope as a poet, a reader, a recipient of literature and a man with a sense of humour. In addition, she discusses the idea of creating the first smartphone educational game about the Pope when young.

Keywords: Polish language education; education of values; school axiology; John Paul II in Polish language lessons; humour in education